GŁOS POMORSKI

Nr. 213 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 30 mk.**

Prenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. **380** mk., kwart. **1140** mk. Przedpłata na poczcie miesięcznie **418** mk., kwartalnie **1254** mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: **Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz.** P. K. K. P. Grudziadz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.**

Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddzia w Poznaniu nr. 201193.

Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 50 mk., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łamowej przed tekstem 300, wśród tekstu 350, za tekstem 250, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 10 mk niem., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łam. przed tekstem 35 mk. niem., wśród tekstu 45 mk. niem., za tekstem 30 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** wtorek, dnia 12-go września 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

Oddział Likwidacji Demobilu wojsk. „Demat“

sprzedaje:

siodła, chomąta, teibice, obręcze żelazne, zniszczone opony silnik, traktor motorowy i ścierki skórzane w Warszawie
sieczkarnię i brek osobowy . . . . w Lidzie
agregaty benzynowe, silnik spalinowy, dynamomaszynę i obrabiarki do drzewa . . . . we Lwowie
liny i kable . . . . w Lucku
szmaty i odpadki skórzane, buty gumowe i filcowe . . . . w Lublinie
młocarnia, fortepiany, kocioł parowy i gater lokomobile . . . . w Wilnie

Szczegóły patrz: „DEMOBIL“ zeszyt 46-ty

Termin składania ofert 27 września 1922 r.

Poważna sytuacja na G. Śląsku.

O niesłychanie przykrych zajściach donosi prasa górnośląska i warszawska.

W piątek popołudniu zeszło się do Katowic z okolicznych kopalń i hut około 10 000 robotników, którzy oblegali przedewszystkiem województwo i przez półtorej godziny trzymali wojewodę Rymera pod pewnego rodzaju aresztem. Aby wyrzucić robotników z gmachu województwa, musiano się uciec do podstępu. Oświadczono im mianowicie, że wojewoda będzie przemawiał do wszystkich z okna. A kiedy robotnicy wylegli na ulicę — zatarasowano drzwi województwa. Podniecony tłum rozsypał się po ulicach miasta. Tu i owdzie próbowano plądrować sklepy i kawiarnie. Poturbowano też zlekka kilku żydów sosnowieckich i będzińskich. którzy od czasu objęcia Śląska przez Polskę, zieżdżają codziennie jak szarańcze na Śląsk i wykupują artykuły pierwszej potrzeby.

Przyczyny rozruchów są dwojakie. Za jedne ponoszą odpowiedzialność Niemcy, za drugą — nasze władze.

W myśl rozstrzygnięcia genewskiego marka niemiecka ma być przez lat 15 środkiem płatniczym na polskim Górnym Śląsku. Otóż banki niemieckie („Deutsche Bank“, „Disconto-Gesellschaft“, „Dresdner Bank“ i „Darmstädter-Bank“), które w myśl umowy genewskiej z 15 maja obowiązane są dostarczyć pracodawcom środków płatniczych, stale z wypłatami zalegają, tłomacząc się spadkiem niemieckiej waluty. Wobec tego w końcu sierpnia stanęła pomiędzy pracodawcami a robotnikami umowa, na mocy której od 1-go września pensja będzie wypłacana robotnikom nie w 2 ratach, jak dotychczas (zaliczka 1-go i pensja 15-go), ale w trzech (dwie zaliczki: 26-go i 9-go, a pensja 15-go). W myśl tej umowy robotnicy śląscy otrzymali 26 sierpnia zaliczkę mniejszą, niż dotychczas i ich zapasy pieniężne są wyczerpane. Mieli jednak 9 września otrzymać drugą zaliczkę. Tymczasem zawiadomiono ich, że wobec braku pieniędzy, wypłata uskuteczniona nie będzie.

Taki był jeden z powodów rozruchów. Ręka niemiecka jest tu widoczna i możemy być pewni, że zarówno „D-Banki“, jak i „Berg und Hüttenvereine“ zadania władzom polskim nie ułatwiają.

Ale owe władze, zarówno centralne jak i miejscowe, też ponoszą odpowiedzialność za to, co się na Śląsku dzieje. Przedewszystkiem nic się nie czyni, aby zwiększyć wydajność naszych kolei, aby pobudować nowe tory, aby ułatwić wywóz węgla śląskiego w głąb Polski. Rezultatem tego jest — jak donosi Kazimierz Smogorzewski w „Gaz. Warsz.“ — że kopalnie śląskie mają już tak duże zapasy węgla, że szereg z nich zapowiad zawieszenie pracy na czas pewien. Groźba ta robotników podnieca. Następnie aprowizacja Śląska pozostawia dużo do życzenia. Brak jest chleba, mięsa, ziemniaków i wszelkich jarzyn. Lud pracujący odżywia się źle. To także uspakajająco na jego humor nie wpływa.

Taka jest sytuacja. A władze centralne zachowują wobec niej olimpijski zaiste spokój. Co do władz miejscowych, to nie wydaje się, aby stały one na wysokości zadania i ujawniały dość energji. Nadchodzące wybory onieśmielają, zdaje się, nasze województwo śląskie.

Katowice, 9. 9. AW.) Wczorajsze zebranie pracodawców przemysłu górnośląskiego w sprawien wypłat w dniu 9 bm. zakończyło się uchwałą, odraczającą wypłaty z konieczności do dnia 16-go bm. wskutek zupełnego braku gotówki. Zebranie porozumiało się z województwem, które obiecało wydać do robotników uspakajającą odezwę, stwierdzająca konieczność tego odroczenia.

Na wstępie korespondencji swojej zaznacza p. Sm., że bawiła na Górnym Śląsku w tych dniach misja ekonomiczna francuska, dla której Górny Śląsk był ostatnim etapem podróży po Polsce. Misja rozjechała się w czwartek wieczorem i w piątek rano. Gdyby pozostała była w Katowicach parę godzin dłużej, byłaby świadkiem tego, jak niedołężnie radzą śląskiem ci sami ludzie o „silnym autorytecie“ których czułą opiekę i czujne oko ojcowskie odczuwamy i my, którzy dopuszczają do strajków w czasach tak bardzo krytycznych, mogąc sprawę załatwić przy nieco dobrej woli polubownie.

Z Rady Ministrów.

Warszawa. (Tel. włas.) Jak donosi „Przegląd Wieczorny“ we wtorek odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, prawdopodobnie pod osobistem przewodnictwem p. Naczelnika Państwa.

Prezydent Nowak wyjechał w piątek do Krakowa, wraca we wtorek rano.

Wykrycie nowej organizacji komunistycznej.

Łódź. (AW.) W nocy z 7 na 8 bm. organy policji łódzkiej dokonały licznych aresztowań członków zw. młodzieży komunistycznej. U poszczególnych aresztowanych znaleziono sprawozdanie kasowe, objazdowe, kolportowaną literaturę komunistyczna, kilku pudów bibuły komunistycznej oraz oryginalne sprawozdania z posiedzeń egzekutywy komitetu okręgowego. W skład okręgowej organizacji łódzkiej wchodziły koła następujących miast: Łodzi, Piotrkowa, Kalisza, Pabjanic, Ozorkowa, Tomaszowa, Łęczycy i Turka. Do kół stale przysyłano z Łodzi literaturę komunistyczną i raz na miesiąc wysyłano agitatorów i organizatorów. Związek komunistycznej młodzieży otrzymuje fundusze z centralnego komitetu partji robotniczej polskiej. Żywy udział w pracy komunistycznej brały t. zw. „koła sztubackie“, do których należeli uczniowie klas starszych w olbrzymiej większości żydzi. Zebrania konspiracyjne urządzano przeważnie wieczorami lub w nocy, w parku Poniatowskiego lub też w pustych, budujących się gmachach. Dotychczas zaaresztowano i osądzono w więzieniu 18 czynnych członków organizacji. Dalsze śledztwo w toku.

Katastrofa lotnicza.

Kraków. (Pat.) W dniu 8 bm. na lotnisku w Rakowicach pod Krakowem spadł z samolotu pilot cywilny 26-letni Józef Burnagel, który wzniósł się w celu wypróbowania aparatu.

Z powodu odłamania się skrzydła samolot począł spadać, wobec czego lotnik chcąc się uratować, spuścił się na spadochronie.

Wobec zerwania się sznurów w spadochronie, Burnagel w wysokości 1000 metrów zleciał, ponosząc śmierć na miejscu. W celu stwierdzenia powodu katastrofy przybyła komisja rządowo-lekarska na miejsce wypadku.

Z Targów Wschodnich.

Lwów, 9 bm. zwiedzili Targi Wschodnie kupcy rumuńscy Damian i Soresou, którzy wyrażali się o produkcji polskiej bardzo pochlebnie. Zdaniem ich, produkcja Polski w przyszłości stanie się jednym z pierwszych dostawców Rumunji. Rumunja będzie mogła zaopatrywać się w maszyny rolnicze, jak też przemysł metalurgiczny z Polski. Co do handlu z Rosją oświadczyli goście rumuńscy, że obecnie trudno jest prowadzić regularny handel z sowietami. Wyrzekli jednak nadzieję, że zarówno polski jak i rumuński handel w przyszłości znajdzie w Rosji doskonałe rynki zakupu.

Z ostatniej chwili.

Zjazd oficerów rezerwy.

Warszawa, 11. 9. (Tel. własn. koresp.) Ukończył swe obrady zjazd delegatów 15 zrzeszeń oficerów rezerwy z całej Polski.

Zjazd urzędników, fagasów socjalistycznych.

Warszawa, 11 9. (Telef. od naszego koresp.) Wczoraj obradował w Warszawie zjazd delegatów stowarzyszeń urzędników państwowych z całej Rzeczypospolitej. Zainteresowanie zjazdem było bardzo małe. Przybyło zaledwie 100 delegatów. Dobór delegatów był tego rodzaju, że zjazd wyraził wotum zaufania i nie przyjął dymisji zarządu, który odznaczył się tem, iż podczas przesilenia gabinetowego ogłosił odezwę, wzywającą urzędników do udziału w manifestacji swej dotyczącej przeciwko Korfantemu.

Wybuch dynamitu w Warszawie.

Warszawa, 11 9. (Tel. wł.) Przy budowie stacji radjotelegraficznej w Warszawie nastąpił wybuch dynamitu, wskutek czego 2 robotników zostało ciężko ranionych.

Wiec w sprawie Gdańska.

Odbył się w Poznaniu przy licznym udziale publiczności. Przemawiali pp. dr. Winiarski i dr. Konkiewicz w imieniu Związku Obrony Kresów Zachodnich. Powzięto uchwały, które podamy jutro.

Zjazd delegatów stow. lokatorów

odbywał się wczorajszej niedzieli w Poznaniu. Obecni byli także delegaci z Pomorza. Wzięli udział w obchodach także przedstawiciele rządu.

Spłaty i zobowiązania niemieckie.

Berlin. (AW.) W chwili obecnej punkt ciężkości rokowań spoczywa jeszcze w Brukseli dokąd delegat **Belgji** zwrócił się o instrukcje co do ostatnich propozycyj **Niemiec.** O treści tych propozycyj w kołach politycznych krążą jedynie pogłoski, Uchodzi bądź co bądź za pewne, że bank Rzeszy nie będzie mógł uchylić się od udziału w gwarancjach, tem więcej, że związek przemysłu niemieckiego stanowczo odmówił ze swej strony udzielenia gwarancyj. Podobno prezydent banku Rzeszy Havenstein nie sprzeciwia się już położeniu podpisu banku Rzeszy pod żądanemi zobowiązaniami, zwłaszcza, że uważa to za jedyny sposób, który może zapobiec konieczności odstąpienia pewnego zapasu złota banku zagranicy, jako podkładu realnego.

Jednym z punktów rokowań belgijsko-niemieckich jest dalej sprawa podziału sumy należnej Belgji na raty. Według propozycyj niemieckich suma miałaby być podzielona na 3 raty płatne w złocie w odstępach 6-miesięcznych. W ten sposób rząd Rzeszy uzyskałby możność zaopatrzenia się w odpowiednią ilość dewiz w okresach 6-miesięcznych bez konieczności narażania życia gospodarczego na niebezpieczne wstrząśnienia. Dalsze losy tej propozycji zależą również od stanowiska jakie zajmie rząd brukselski.

Odszkodowania.

Berlin. (AW.) „Tägliche Rundschau“ donosi z Londynu, iż według „Daily Mail“ finansiści angielscy oświadczyli swoją gotowość do podpisania 6-miesięcznego wekslu niemieckiego dla Belgji, aby tym sposobem udzielić Niemcom pomocy w spłacie długów.

Zastaw na papiery niemieckie.

Eilwese. (Pat-Radio.) „Daily Mail“ informuje, że szereg kapitalistów angielskich oświadczyło gotowość poręczenia niemieckich papierów wartościowych dla Belgji. Poręczenie ma obejmować trzy miljony funtów szterlingów, miałoby ono charakter prywatny i nie obowiązywałoby rządu angielskiego.

—** **Katastrofa kolejowa.** Wczoraj o godzinie 1 min. 30 na dworcu około Stawideł zderzyły się 2 pociągi towarowe nr. 677 z pociągiem 682. Przyczyną uderzenia było przeoczenie sygnału który wskazywał na „stój“! Winnym temu był kierownik parowozu Drogoziński z pociągu 677.

Ofiar w ludziach nie było, Szkody materjalne są olbrzymie gdyż zostało zdruzgotanych 11 wagonów. 2 tory Grudziądz—Jabłonowo i Grudziąd—Gardeja zostały zatarasowane.

Ruch osobowy do Jabłonowa podtrzymano przez przesiadanie.

Do Gardeji pociągi nie odchodziły. Dzisiaj rano zostały przeszkody zupełnie usunięte. Pociągi do Jabłonowa z Gardeji odeszły z małym opóźnieniem.

Gdańsk, 11. IX. (Tel wł.) ***Mrk. pol. 19½—, dolary St. Zj. 1450,—***

Przestępczość w Rzeczypospolitej Polskiej.

Dzienniki warszawskie, czerpiąc ze źródeł urzędowych, a więc zupełnie pewnych, ogłosiły statystykę przestepności na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w miesiącu czerwcu br.

W czasie tym ogółem zameldowano 72,676 przestępstw, wykryto zaś 67,506, a więc około 5.170 przestępstw zameldowanych obciążyło organa bezpieczeństwa publicznego na miesiąc następny, t. j. lipiec br. Szkoda, że równocześnie ze statystyką czerwcową nie ogłoszono statystyki za maj, gdyż wówczas moglibyśmy przekonać się, czy warunki bezpieczeństwa publ. polepszają się, czy też jest przeciwnie.

Chociaż cyfr powyższych nie można uważać za bezwzględnie ścisłych, ponieważ setki, a może i tysiące przestępstw nie dochodzą do wiadomości publicznej, lecz są tajone, mimo to dają one w ogólnych zarysach obraz przestępczości i mogą służyć za wskazówki do naprawy warunków bezpieczeństwa.

Statystyka za czerwiec prócz rubryki „różne" (7.305 wypadków) obejmuje 65 rodzaji przestępstw, wśród których „krzywoprzysięstwo" ani raz nie zaistniało. Jest to objaw nadzwyczaj pocieszający, gdyż świadczy on o tem, że nawet dla przestępców przysięga jest czemś świętem, czego naruszać nie wolno.

Mniej pocieszającym objawem jest fakt, że na 65 rodzai przestępstw 31 musiały wykrywać władze bezpieczeństwa bez współudziału społeczeństwa. Trudno przypuścić, żeby ktokolwiek nie wiedział o tych przestępstwach, a skoro wiedział dla dobra ogólnego powinien był je ujawnić, przez co przyczyniłby się do szybszego wykrycia ich i odciążenia organów bezpieczeństwa, które swą działalność mogłyby skierować w innym kierunku.

Największą ilość przestępstw obejmują różnego rodzaju kradzieże. Statystyka czerwcową określa je na 13.337 wypadków zgłoszonych, a 11 488 wykrytych, tj. na około półtora tysiąca mieszkańca przypada 1 złodziej!

Ciekawą również jest ilość rozbojów w bandach grasujących po kraju. W jednym tylko miesiącu zanotowano 158 wypadków, w tem 24 połączonych z morderstwem.

Dla lepszego scharakteryzowania przestępczości przytaczamy główne jej rodzaje z podaniem ilości wypadków zgłoszonych, a w nawiasach ilość wypadków wykrytych: Fałszerstwo pieniędzy 17 (10), fałszerstwo dokumentów 92 (95), dzieciobójstwo 79 (57), podpalenie zbrodnicze 135 (65), stręczenie do nierządu 14 (15), przestępstwa na tle seksualnem 85 (88), uszkodzenie cielesne 1682 (1677), spędzenie płodu 62 (64), porzucanie dziecka 123 (47), handel żywym towarem 4 (4), świętokradztwo 42 (28), oszustwo 799 (751), wymuszenie 79 (75), sprzeniewierzenie 283 (237).

Zaznaczyć należy, że olbrzymia większość przestępstw niezgłoszonych, a wykrytych ma ścisły związek z życiem państwowem lub społecznem, jak zdrada główna, innego rodzaju przestępstwa polityczne, bunt i opór władzy, przestępstwa urzędowe, szpiegostwo, dezercja (1431!), zakłócenie spokoju publicznego, ukrywanie przestępców, przemytnictwo (tylko 415), włóczęgostwo i żebranina, spekulacja walutą (tylko 94!), paserstwo, lichwa i paskarstwo (tylko 3 161!!), potajemne gorzelnictwo, kłusownictwo, przekroczenie przepisów sanitarnych (13 759!) i handlowo-administracyjnych (14 054), opilstwo (1399 — czyżby tylko tyle?), nielegalne przekroczenie granicy itd. Brak zgłoszeń do władzy w tego rodzaju przestępstwach świadczy o niewyrobionem jeszcze u nas poczuciu przynależności do własnego państwa, przez co cierpi nietylko Rzeczpospolita, ale samo społeczeństwo i poszczególne jego jednostki.

—ip.

Port w Gdyni.

(Rozmowa z naczelnikiem wydziału portowego w ministerjum przemysłu i handlu p. inż Stanisławem Łęgowskim).

W ostatnich czasach pojawiły się w niektórych pismach alarmujące wiadomości, że budowa portu w Gdyni została przerwana. To „Gazecie Warszawskiej" dało powód, do zwrócenia się do naczelnika wydziału portowego w ministerjum przemysłu i handlu, p. Stanisława Łęgowskiego, aby sprawdzić te wiadomości i dowiedzieć się bliższych szczegółów o stanie robót nad budową portu.

P. inż. Łęgowski oświadczył, że wiadomości te są mylne i spowodowane zostały prawdopodobnie tem, że przyznany na budowę portu w Gdyni kredyt na rok bieżący w wysokości 150 miljonów marek wyczerpał się z powodu wzrostu drożyzny znacznie wcześniej, niż to było przewidywane, i zanim zostały wykończone ostatnie roboty sezonowe. Ministerjum przemysłu i handlu, zwróciło się jednak o dalsze kredyty, a komisja sejmowa budżetowo-skarbowa, doceniając znaczenie budowy portu uchwaliła jeszcze dodatkowy kredyt w wysokości 100 miljonów marek.

Sprawa budowy jest do pewnego stopnia utrudniona przez to, że niema dotąd ustawy sejmowej, któraby na budowę pozwalała i przyznawała odpowiednie kredyty. Rząd jednak na wniosek ministerjum przemysłu i handlu uchwalił w Radzie ministrów w ubiegłym miesiącu wniesienie do Sejmu odpowiedniego projektu ustawy, który, trzeba mieć nadzieję na sesji wrześniowej Sejmu zostanie załatwiony. Z chwilą uchwalenia ustawy przyznanie dalszych kredytów, o które rząd ten wystąpił, będzie zagwarantowane. Na rok bieżący potrzeba jeszcze do 120 miljonów kredytu.

Pozatem na przyszły rok rząd wstawił do budżetu poważne sumy na budowę portu, co jest dowodem, że rząd nietylko nie myśli o przerwaniu robót około budowy portu, ale stara się nawet o ich zintenzyfikowanie.

— Jaki jest rozmiar budowy, zaprojektowany przez rząd, i co dotąd wykonano? — zapytaliśmy.

— Rozmiar budowy rozciąga się na kilkanaście do 20 lat, ale do przyszłego roku ma być wykończone kompletnie, molo w długości 470 metrów i 275 metrów poprzecznego łamacza fal. Z tego w obecnym sezonie większa połowa będzie wykończona. Pozatem przewiduje się w roku 1923 skończenie budowy wodociągu dla zaopatrywania statków w słodką wodę, jak również wybudowę połączenia kolejowego, umożliwiającego przeładunek statków na kolej i odwrotnie. Gdy te roboty będą ukończone, powstanie tymczasowy port, który jako taki będzie już mógł być oddany do użytku.

Obrót roczny towarowy w tym porcie tymczasowym będzie mógł dosięgnąć cyfry 400 tysięcy tonn, czyli będzie wynosił szóstą część obrotu portu gdańskiego.

— Czy port w Gdyni nie będzie stanowił konkurencji dla portu w Gdańsku i odwrotnie? — zapytaliśmy dalej.

— Nie, porty te nie będą między sobą konkurować, ale będą się specjalizować. Podczas gdy Gdańsk będzie obsłużony koleją i Wisłą, to Gdynia będzie tylko miała połączenie kolejowe, jak: Odessa, Marsylja, Tryest, Genua itd. Gdynia także odciąży Gdańsk, bo połączenie kolejowe Gdańska nie jest w stanie obsłużyć potrzeb naszych, tak, że np. tego roku liczne ładunki drzewa z powodu trudności ruchu kolejowego do Gdańska nie mogły być transportowane.

Dla handlu morskiego Gdańsk dzisiaj nie wystarcza. Rozbudowa Gdańska do takich rozmiarów, aby mógł obsługiwać cały handel morski, jest technicznie trudna do przeprowadzenia, bo wszystkie urządzenia są stare i port musiałby być kompletnie przebudowany. Wobec tego port w Gdyni będzie miał dla nas ogromne znaczenie i przyczyni się w wysokim stopniu do kompletnego uniezależnienia nas od zagranicy.

Z Ligi Narodów.

Genewa, 8. 9. (Pat.) Agencja Havasa komunikuje. Prasa niemiecka, korzystając z okazji, jaką daje obecnie sesja zgromadzenia Ligi Narodów, rozpoczęła intensywną propagandę przeciwko obecnemu systemowi administracji okupacyjnej w okręgu Saary. Jak wiadomo, udział dra. Hectora w komisji rządzącej w okręgu Saary bardzo niepodoba się wszechniemcom. Podczas obecnej sesji Rady Ligi Narodów jeden z członków zaoponował przeciwko odnowieniu kandydatury dra Hectora, motywując swój protest tem, że dr. Hector miał jakoby niewiernie przetłumaczyć adres ludności okręgu Saary do Rady Ligi, złożonej na jego ręce, i że przez takie niewierne przetłumaczenie wypaczył istotny cel adresu. Wobec powyższego protestu, powołany do orzeczenia tłumacz rzeczoznawca, pewien prawnik holenderski, po zbadaniu tekstu doszedł do przkonania, że przetłumaczenie to jest w zupełności zgodne z oryginałem. Rada Ligi Narodów, jak wiadomo, jednomyślnie odnowiła mandat dra Hectora. Niemniej przeto koła wszechniemieckie podjęły w chwili obecnej nową kampanję zmierzającą do spowodowania w tej sprawie interwencji ze strony zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa, 8 9. (Pat.) W sprawie wyborów do Ligi Narodów „Tribune de Geneve" omawia kandydaturę Benesza jako mającą największe szanse.

*

Obecna akcja walki z lichwą.

Gazeta Warszawska pisze. W związku z przejściem akcji walki z drożyzną z urzędów lichwy i spekulacji do komisarjatu rządu zasięgnęliśmy wczoraj informacji od naczelnika oddziału komisarjatu rządu do walki z drożyzną, p. Totmana w celu bliższych informacyj o zamierzeniach komisarjatu w tym zakresie i o stanie prac dotychczasowych.

P. Totman objaśnił nas, że według noweli sejmowej do ustawy o zwalczaniu lichwy ściganie i karanie za lichwę w handlu przedmiotami codziennego użytku, po zniesieniu urzędów walki z lichwą, przechodzą do sądów. Władze administracyjne będą tylko kontrolowały handel w formie wydawania przepisów co do ujawniania cen w sklepach przez wywieszanie cenników i przestrzegania, aby cenniki te były dotrzymywane. Władza administracyjna będzie mogła także wkraczać w wypadkach odmowy sprzedaży, przemycania zagranicę artykułów niezbędnej potrzeby i będzie mogła wydawać przepisy przeciw magazynowaniu towarów. Wreszcie przysługiwać jej będzie także prawo tępienia nadużyć w handlu pośredniczącym przedmiotami powszechnego użytku.

Cen wytycznych, jak dotąd, nie będzie. **Kupiec** będzie tylko obowiązany na cennikach ujawniać cenę nabycia artykułów i przedkładać na żądanie organów władzy administracyjnej rachunki i faktury, stwierdzające cenę nabycia.

Pozatem projektowane jest ogłoszenie norm orjentacyjnych, określających dla każdego poszczególnego gatunku artykułów codziennego użytku wysokość procentową godziwego zysku, której przekroczenie będzie stanowić podstawę do wkroczenia władzy. Celem określania tych norm orjentacyjnych i insormowania władzy w ogólności o wszelkich kwestjach, dotyczących handlu, projektowane jest dalej utworzenie komisji ekspertów, do której wchodzić mają przeważnie czynniki handlowe, dalej przedstawiciele kooperatyw i instytucyj społecznych.

W związku z akcją przeciw lichwie handlowej zapytaliśmy p. naczelnika Totmana o opinję w sprawie podniesienia w ostatnich dniach cen za kawę i herbatę w cukierniach i co do t. zw. obiadów urzędowych. Na to oświadczył nam p. Totman, że kawiarze i właściciele cukierń motywują podniesienie cen wzrostem cen surowca w związku z kursem dolara i brakiem zapasów kawy w Warszawie. Wzamian za podwyżkę ceny obowiązują się jednak kawiarze podawać gościom kawę w dobrym gatunku, prawdziwą.

Co do obiadów urzędowych, to restauratorowie również występują o podniesienie ceny tych obiadów i zobowiązują się jednak polepszyć jakość obiadów.

*

Dwie powieści B. Koreywy.

Nie znaliśmy ie wówczas, gdy w tysiącach egzemplarzy w pierwszem swem wydaniu bezpośrednio przed wojną światową rozchwytane zostały przez Polaków w b. zaborze rosyjskim. Dopiero w roku bieżącym poznańska księgarnia Fr. Gutowskiego wydała je poraz drugi czem zawarta w nich zdrowa satyra będzie mogła rozpocząć swe działanie i u nas w Zachodnich Kresach Rzeczypospolitej!

A satyry tej potrzeba dzisiaj więcej, niżeli w dniach przedwojennych. Powinna ona, przedstawiając w całej nagości bezdroża wskazać nieprzeżartemu jeszcze do cna gangreną społeczeństwu ścieżki proste, mimo cierni i wyboi umiłowane bo prowadzące do ideału.

Takiemi satyrami są dwie powieści Bolesława Koreywy, „Te i tamte" — wprowadzają nas z piekącym realizmem do mózgów i serc kobiet tych z półświatka i tamtych z t. zw. towarzystwa. Skrupulatne badanie charakterów „tych i „tamtych" wypada na korzyść pierwszych.

Dlaczego?

Jedne i drugie błądzą. Jedne i drugie z błędnej drogi czerpią korzyści. Tylko, że „te" w ten sposób zarabiają na swe życie a „tamte", aby zadowolić swe zachcianki, przez co poziom etyczny „tych" — jeśli wogóle można mówić o etyce — jest o wiele wyższy od poziomu „tamtych".

Jeszcze inny rys odsłania nam autor. Kobiety z półświatka mimo jadu jakim są przesiąknięte, mimo wyeliminowania ich poza nawias społeczeństwa, posiadają serce, które zatraciły w pogoni za zmianą wrażeń „tamte"... z towarzystwa.

Fabuła tej powieści nakreślona z barwną wyrazistością, od pierwszych stronnic więzi uwagę czytelnika, mimo, że jest tylko realnym obrazem wielkomiejskiego życia codziennego. Knajpa i tania miłość, oto nieodłączne „rozrywki" życia akademickiego. Dla niejednego studenta te zakazane owoce są chlebem codziennym, przez co powszednieją, stając się środkiem cynizmu. Dla innych są źródłem refleksji i ogniem, który spala zewnętrzną powłokę duszy, na stal hartując jej dalsze warstwy.

Cynizm mężczyzn daje sobie radę z „tamtemi" i traktuje jako dura necessitas. Patrzy na nie okiem znawców rynku kobiecego, oceniając według ich bezdusznej wartości, no i... stopy towarzyskiej. Marzyciele, idealiści, na praktyki „tamtych" otwierają szeroko źrenice i ze zdziwieniem stwierdzają, że kultura jest matką wyrafinowania. Kto nie chce zarazić się cynizmem, ten musi się odsunąć od życia wielkomiejskiego i szukać pokarmu dla podtrzymania istnienia w niższych warstwach społeczeństwa.

Cynizm, którym autor posiłkował się dla lepszego podkreślenia charakterów w „tych" i „tamtych" stał się w drugiej jego powieści sprężyną poruszającą mechanizmem satyry. Życie „Bez bielma". to życie ludzi straconych dla społeczeństwa. „Bielmem życia" nazywają oni szczytne cele i ideały. Wszystko i wszyscy są dla nich przewlekającym się w nieskończoność głupstwem. Tem głupstwem, jako motorem życia ogółu, oni — ludzie „bez bielma" — gardzą z cynicznem zgorączkowaniem, gotując się do przerwania swej wegetacji, przekreślenia swego człowieczeństwa. Ludzie z „bielmem" to motłoch godzien pogardy, przedmiot kpin i szyderstw, niedojrzałe, wywołują skrzywienie ust, jabłka na drzewie złego i dobrego.

Zresztą zło dla „ludzi bez bielma" nie istnieje tak, jak nie istnieje i dobro. Cynizm uzbraja ich bezczelnością, którą zatrutym sztyletem chce ugodzić nawet w serce istoty umiłowanej, ot tak... pour passer le temps, dla zadowolenia chwilowego widzimisię.

Dopiero w obliczu śmierci, przy bezpośredniem zetknięciu się z nią, gdy przeszłość magnetem ciągnie wzrok ku sobie, gdy błysk świadomości jaskrawem światłem prześwietla przebyte życie, gdy bielmo cynizmu — właśnie to bielmo — spopieleje w ogniu rzeczywistości, wówczas dopiero ludzie „bez bielma" oglądają siebie — wielkie zero!

A świat przechodzi nad nimi do porządku.

Obydwie powieści osnuł B. Koreywo na życiu Polonji kijowskiej czem podniósł ich ogólną wartość. Pozostaną one dobitnym przykładem, jak zabójczo oddziaływa na duszę polską bizantynizm wschodu. Wprawdzie i na zachodzie nie trudno o podobne przykłady, na których szkielecie rozpiął treść powieściową B. Koreywo, jednak przykłady te nawet w dzisiejszem zdemoralizowaniu i depprawacji będą wytykane palcami, a nie traktowane z pobłażliwą tolerancją.

OObydwie powieści mają jeszcze inną zaletę: każą myśleć. Nie pozwalają traktować siebie, jako zabawkę, lekturę do poobiedniej drzemki, lecz zmuszają mózg do kontroli własnego życia. Tragiczny koniec „ludzi bez bielma" i „tych" i „tamtych", jako wynik logiki istnienia pojętego przez współczesne nam czasy, dla każdego czytelnika stać się musi tablicą ostrzegawczą jakie nierzadko spotykamy nad brzegiem topieliska: „Tu się kąpać nie wolno"!

Jan Przylibski.

«Chrześc. Narod. Stronnictwo Pracy.»

Na życzenie licznych kół urządza miejscowa organizacja „Chrześc. Narod. Stron. Pracy“ **we wtorek dnia 14 bm. o godz. 7. wieczorem** na wielkiej sali **„Hotelu Warszawskiego“** (ul. J. Wybickiego)

Wielkie Zebranie Informacyjne

na którem przemawiać będzie na temat

„Inwalidzi a Rząd i Społeczeństwo“

poseł Edmund Bigoński z Bydgoszczy, przewodniczący Sejmowej Komisji Inwalidzkiej, wiceprezes Związku Inwalidów Wojennych Rzeczyposp. Polsk., prezes Głównego Wydziału Opiekuńczego nad Inwalidami Wojennymi w Poznaniu.

Udział wszystkich członków konieczny.

Zaprasza się na zebranie **inwalidów wojennych wdowy i sieroty** po nich, przedstawicieli władz oraz sympatyków stronnictwa.

Chrześć. Narod. Stron. Pracy.

ZARZĄD.

Wybory do Sejmu w Grudziądzu.

Przechodząc ulicą Toruńską, zauważyć można za oknem wystawnem p. Hanczewskiego napisaną kartkę, uwiadamiającą przechodnia, że urzędowy spis wyborców do Sejmu i Senatu okręgu 15)ul. Toruńska) jest wyłożony do przeglądu.

Ponieważ ze strony tut. Magistratu lub Komisji okręgnie nastąpiło dotychczas publiczne uwiadomienie o istnieniu już gotowego spisu wyborczego, przeto możnaby przypuszczać, że obecnie tylko drogą takich nalepek wystawnych, informować się będzie ogół o okręgowych spisach wyborczych. Wątpić należy w skuteczność tego sposobu informowania, i dlatego w interesie samych wyborów żądać wypada wyświetlenia sprawy.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Jacka. Wschód słońca 5.29, zachód 6.23. Wschód księżyca 9.11, zachód 11.34.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 6—8, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

—** **Z Teatru Pomorskiego.** Szanownym Czytelnikom przypominamy, że w sobotę, dnia 16 bm. odbędzie się w ogrodzie strzeleckim z inicjatywy p. generała Ładosia koncert orkiestry wojskowej, na który lubownikom muzyki zwracamy uwagę. Donosimy także, że Dyrekcja w tym sezonie zaprowadzi abonament na przedstawienia i już dziś zachęcamy do korzystania z tej nowości. Bliższe szczegóły będą w tych dniach ogłoszone. R. C.

—** **Poświęcenie sztandaru Polskiego Związku Kolejowców** miało miejsce wczorajszej niedzieli. Wczesnym rankiem w myśl programu uroczystości na dworcu kolejowym w Grudziądzu oczekiwał komitet P. Z. K. zamiejscowe delegacje bratnich organizacji. Około godziny 9 rano z miejsca zbiórki t. j. „Bazaru“ przy ul. Moniuszki ruszył imponujący pochód z orkiestrą na czele do Fary. W pochodzie wzięły udział towarzystwa miejscowe, jak Sokół, Harcerzee. Tow. śpiewu „Moniuszko“ Cech piekarzy i Rzeźników — ze swymi sztandarami, następnie delegacje innych Towarzystw z Grudziądza bez sztandarów, delegacje Tow. i Związków Kolejowych pozamiejscowe. Pochód zamykał Polski Związek Kolejowców ze swym nowym sztandarem. Przy dźwiękach orkiestry przemaszerowano ulicami: Tuszewską Groblą, Placem 23 stycznia, Sienkiewicza, Mickiewicza i Rynkiem.

Krótko po godz. 9, otoczony licznymi sztandarami, stanął nowy sztandar P. Z. K. przed ołtarzem głównym we Farze. W tej chwili z chóru spłynęły pobożne pienia psalmisty „Kto się w opiekę podda Panu swemu“. Uroczystą Mszę św. w nieobecności ks. proboszcza odprawił k. Wojewoda, wygłaszając również przepiękne kazanie okolicznościowe. Po poświęceniu sztandaru i odśpiewaniu „Boże coś Polskę“ przez biorących udział w nabożeństwie, którzy szczelnie wypełnili kościół, na Rynku ustawiły się Towarzystwa ze sztandarami, które powitały poświęcony już sztandar P. Z. K. wśród skocznych tonów mazurka Dąbrowskiego, poczem pochodem z poświęconym sztandarem na czele udano się do ogrodu „Bazaru.“

Tutaj po godzinie 10 prezes grudziądzkigeo P. Z. K. p. Jabłoński w serdecznych słowach scharakteryzował patrjotyczną, obywatelską pracę P. Z. K., poczem powitał towarzystwa reprezentowane. Po nim zabrał głos inż. Dziedziul w imieniu gdańskiej dyrekcji P. K. P. Pierwszy gwóźdź pamiętny przybił za okręg pomorski P. Z. K. prezes tegoż druh Średzki. Po przemówieniu prezesa Tow. Kupieckich na Pomorzu p. Tadeusza Marchlewskiego nastąpiło dalsze wbijanie gwoździ, które ufundowały: Koło tczewskie P. Z. K. (druh Sikora), koło brodnickie P. Z. K. (tegż prezes), koło jabłońskie P. Z. K. (druh Tomica), Towarzystwo Kolejarzy z Chełmży (tegoż prezes) oraz grudziądzkie Tow. śpiewu „Moniuszko“.

Po ukończeniu wbijania gwoździ prezes druh Jabłoński wśród podniosłego nastroju odebrał przysięgę sztandarową od chorążego druha Gintera, wręczając mu sztandar, na którym z jednej strony widnieje misternie haftowany złoty wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z napisem „Bóg i Ojczyzna“, a z drugiej srebrny Orzeł polski, złączone w braterskim uścisku dłonie i napisy „Polski Związek Kolejowców“, „Jednością silni“ i „Koło Grudziądz“.

Przed przerwą obiadową odbyła się jeszcze wspólna pogadanka na sali „Bazaru“. W pięknych słowach dziękował prezes Jabłoński miejscowym Towarzystwom i obywatelstwu za tak liczne wzięcie udziału i za pomoc przy organizowaniu uroczystości poświęcenia sztandaru.

Po południu wypełnił się ogród „Bazaru“ chętnymi zabaw festynowych i koncertu doborowej kapeli p. Kotta i śpiewu Tow. „Maniuszki“. Starsi przy szklance piwa gawędzili, przyglądając się sprężyście zorganizowanym zabawom młodzieży. Poczta japońska, strzelanie do tarczy, loterja amerykańska itd. itd. znajdowały licznych zwolenników.

A gdy się ściemniać zaczęło, przeniosło się całe Towarzystwo do obszernej sali „Bazaru“, gdzie po koncercie przeplatanym występami Tow. śpiewu „Moniuszko“ kółko amatorskie pod kierownictwem prezesa druha Jabłońskiego odegrało z powodzeniem sztuki p. t. „Bogata wdowa“ i „Poeta i piekarz“ oraz druh Jabłońsik (junjor) wygłosił monolog p. t. „Antek Kuternoga“. Liczniee zebraną, rozbawiona publiczność darzyła wykonawców gromkiemi oklaskami. Dzień uroczysty dla P. Z. K. w Grudziądzu zakończyły ochocze tany do białego rana.

Na marginesie niniejszego sprawozdania zanotować należy, że oprócz p.prezydenta Włodka, który powiadomił o niemożliwości wzięcia udziału w uroczystościach poświęcenia sztandaru, żadna z innych jakichkolwiek władz, mających siedzibę w Grudziądzu nie uważała za stosowne, dać znak swego życia. Smutne to, ale prawdziwe. —

—** **Walne zebranie „Zgody“** odbyło się ubiegłą sobotę przy licznym udziale udziałowców na małej sali Bazaru.

Sprawozdanie rewizji technicznej poruszało kwestje te same, jakieżeśmy ongiś w artykule „Gospodarka Zgody“ poruszali.

Sprawozdania Rady Nadzorczej nie odczytano z powodu braku protokułu.

P. Miśliński w czasie dyskusji wykazał, że posiedzenia członków Zarządu odbywały się prawie stale nie na „sucho“, a zawsze zajmowano się tylko sprawami partyjnemi.

W dalszej dyskusji dawano wyraz oburzeniu z powodu lekkomyślnej gospodarki zarządu i niedbałości Rady Nadzorczej.

Wreszcie przystąpiono do kwestji likwidacji lub dalszego istnienia spółdzielni. Udziałowcy z początku byli prawie jednomyślnego zdania, że należy zlikwidować Zgodę. Wreszcie po wywodach p. dyr. Broniarza uchwalono przeciw 7 głosom ażeby „Zgodę“ nadal podtrzymywać.

Straty poniesione przez lekkomyślną gospodarkę członków Zarządu i Rady Nadzorczej wynoszą nie mniej nie więcej, cztery i pół miljona marek. Strata ta będzie pokryta nowemi udziałami członków.

Szczegółowe sprawozdanie umieścimy następnie.

—** **Grudziądz.** Komitet Filomacki, grupa Grudziądz na miasto i powiat zawiadamia, iż wszelkie dary na rzecz Bursy Akademickiej w Poznaniu przyjmuje Bank Powiatowy w Starostwie. Oby dary te płynęły jaknajobficiej.

Komitet.

—** **Sprostowanie. W ogłoszeniu „Banku Młynarzy Zachodnich Ziem Polskich“** z siedzibą w Poznaniu o podwyższeniu kapitału akcyjnego do wysokości 100 000 000, zamieszczone w dniu 15 sierpnia br. w „Głosie Pomorskim“ na stronie 3-ciej uzupełnić należy następująco:

Termin wykonania prawa dokupu II emisji upada z dniem 25 września br.

—** **Z urzędu stanu cywilnego.** Zgony notowano od 2 do 8 bm. nast.: Juljanna Światkowska, z d. Sikorska 63 l., Genowefa Zofja Matulewska, 7 dni, Franciszk Józef Brontkowski 3 miesiące, Gertruda Jadwiga Kontcka, 8 miesięcy, Konrad Osiński, 1 miesiąc, robotnik Gustaw Fuss, 22 l., Wanda Kłosowska, 7 l., Michał Kosicki, 13 miesięcy, monter i blacharz Antoni Jan Dąbrowa 24 l., Franciszka Cieszyńska 1 rok 3 miesiące, Zygmunt Demski, 1 miesiąc, Franciszek Bolesław Suchewicz, 4 miesiące, Franciszek Olstowski, 2 miesiące. Z tych zmarło na nieżyt żołądka i kiszek 6, kurcze 2, nieszczęśliwy wypadek 1, zap. opon mózgowych 1, urodzona niezdolna do życia 1, wada sercowa 1, samobójstwo 1. Ślubów zawarto: 6, Urodzeń: płci męskiej 17, płci żeńskiej 14

—** **Poczciwy złodziej.** W zeszłym tygodniu skradziono p. Kilpertowi z Starego Folwarku 1 tucznika. Złodziej znać wprawny zabił i wyczyścił go na miejscu i znikł bez śladu. W tych dniach zauważył p. Kilpert rano połowę zabitego tucznika wiszącego przed drzwiami. Jakie motywy spowodowały złodzieja do zwrotu tak kosztownej połowy nie wiadomo. Czyżby humor zdrowy?

—** **Udziału w powstaniu 1863 r. nie mogą zaświadczać urzędy.** Na podstawie ustawy z dnia 23 marca br. w sprawie zaopatrzenia weteranów powstań narodowych z 1831, 1848 i 1863 r. oraz wdów po nich organem, upoważnionym do orzekania, kto jest weteranem lub wdową po weteranie, jest komisja kwalifikacyjna urzędująca przy ministerjum spraw wojskowych, a utworzoną przez to ministerjum w porozumieniu z min. skarbu.

Jedynie więc osoby, wciągnięte przez tę Komisję na listę rzeczywistych uczestników powstań narodowych mają prawo do zaopatrzenia na zasadzie ustawy wymiennej.

W związku z tem wydano odpowiednie zarządzenie, w imię którego żadne władze lub urzędy, w szczególności zaś urzędy administracyjne I-szej instancji, jak również organy samorządowe nie są uprawnione do wydawania osobom zainteresowanym jakichkolwiek okręgowych zaświadczeń.

Ruch towarzystw.

Polskie Tow. Właścicieli Nieruchomości. Zebranie towarzystwa odbędzie się w środę 13 bm. na sali „Hotelu Warszawskiego“, ulica Józefa Wybickiego. Ponieważ ważne sprawy, uprasza się o liczne przybycie. Zarząd.

—** **TORUŃ. Trzymiesięczny kurs dla podkuwaczy koni.** Z dnie 1 października br. rozpoczyna się trzymiesięczny kurs dla podkuwaczy koni w Urzędowej szkole kucia koni. Zgłoszenia przyjmuje przewodniczący szkoły podkuwaczy, radca wojewódzki p. dr Gracz i techniczny kierownik tej szkoły p. Robert Dąbrowski, ulica Prosta 30.

—** **NAWRA** (pow. chełmiński). **Nieszczęście kolejowe.** W sobotę dnia 9 bm. wyskoczyły na szlaku Chełmża—Unisław 3 ostatnie wagony porannego pociągu z szyn, przyczem odniosło, dzięki rychłemu zatrzymaniu tylko kilka osób lekkie pokaleczenia. Wszystkie szyby wagonów wyprysły, na szczęście nie raniąc nikogo. Nieszczęście zostało spowodowane prawdopodobnie przez ustąpienie szyn z podkładek. Ruch kolejowy nie doznał żadnej przerwy, ponieważ przeszkodę w ten sam dzień jeszcze usunięto.

—** **Tczew.** Walny zjazd delegatów Ch. N. S. Rol. na powiat tczewski odbył się w piątek 8 bm. na sali czerwonej w domu miejskim przy udziale około 60 delegatów z całego powiatu. Zebranie zagaił i przewodniczył Mania z Rajków, protokół pisał sekretarz pow. p. Jackowski z Radostowa. Najpierw dał Szan. p. przewodniczący pogląd na naszą organizację, i krótkie sprawozdanie z czynności zarządu powiatowego Ch. N. S. Rol. Z referatem przybył Kunz z Grudziądza, który szczegółowo omówił nasze położenie, tak pod względem politycznym jako i gospodarczym. Szczególnie wykazał dowodami kto jest winien drożyźnie i t.p. Gorąco zachęcał byśmy się skupili pod sztandarem Chrześc. Związku Jedności Narodowej. Pan przewodniczący w serdecznych słowach podziękował za ten obszerny i treściwy referat. Co do kandydatur poselskich to jednogłośnie uchwalono na pierwszem miejscu mało rolnika p. Fr. Wałaszka z Osówca, na 2 miejscu, szczerze popularnego obywatela p. Bronisława Manię z Rajków, a na 3 miejsce p. Haasego z Pomyi p. Pelolinem. — Jako delegatów na walny zjazd wojewódzki i okręgowy do Grudziądza wybrano pp. Grubego z Turzy, Šipka z Tczewskich Łąk, Krajnika z Rajków, a jako zastępców: pp. Kowalewskiego z Turzy, Bugalskiego z Czatkowa, Trzecińskiego z Rajków. — W wolnych głosach zabierali głos pp. Jerkowski z Radostowa, Kicina z Subkowy. Milewski, Śpik, Zieliński, przewodniczący p. Mania, Trzeciakowski i inni. P. Kunz dał szczegółowe informacje i gorąco zachęcał do pracy przedwyborczej, polecając uwadze, by każdy agitował, propagował za prasą narodową. P. Wałaszyk podziękował zebranym za to zaufanie i w kilku słowach wypowiedział swój program, który kryje się z Ch. N. S. Rol. Pan Balcerowski podziękował w serdecznych słowach prezesowi powiatowemu p. Mani za jego tak poświęcenia godną pracę i wzniósł okrzyk na jego cześć, co z zapałem spełniono. Po wyczerpaniu porządku obrad p. przewodniczący zebranie zamknął pochwaleniem Pana Boga. K.

—** **Radostowo** (pow. tczewski.) W czwartek 6 bm. odbyło się u nas na sali dominialnej zebranie Ch. N. S. Rol. pod przewodnictwem p. Baleckiego. Jako pierwszy mówił p. Józef Trzeciakowski, a jako drugi gospodarz p. Fr. Wałaszek. Zebranie było liczne. Agitatorzy lewicowi kłamstwami i oszczerstwami zahydzają ruch narodowy, a tymczasem naszą jedyną ostoją to jest właśnie zwycięstwo tej strony na której stoją tacy wielcy patrjoci, wprost powiemy ludzie czynu, bohaterzy dnia, jak: Trąmpczyński (marszałek Sejmu) Korfanty, i Haller (ulubiony i opiewany przez wszystkich generał-organizator armji błękitnej w Francji). Dlatego gorąco apelujemy do uczucia tego gorącego patrjotyzmu rzesz robotniczych, by szły za głosem swych biskupów, by dołożyli ręki, by zwycięstwo odniosła prawda nad fałszem, by nareszcie w kraju naszym zapanował ład i porządek. Będzie nam wszystkim lepiej gdy da Bóg, że ta strona zwycięży, która nie z samolubstwa, nie z sobkostwa, tylko i jedynie dla kraju, dla Ojczyzny pracuje a tym jest Chrześcijański Związek Jedności Narodowej.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki.

Emaljernia i wytłaczalnia
Inżynier Leon Bytner
Fabryka w Poznaniu, ul. Cegłowa 14. Biuro: Wierzbięcice 2.
Telefon 3421. 2873

poleca się władzom Państwowym i Komunalnym, pp. Przemysłowcom, Kupcom, Lekarzom, Adwokatom itd. do wykonywania
emaljowanych godeł firmowych.

Firma Michael Adamczewski Łasin zapisana w tutejszym rejestrze handlowym w oddziale A. nr. 401 ma być z urzędu skreślona. Celem wniesienia sprzeciwu wyznacza się czasokres 3 miesięcy. [2876

Grudziądz, dnia 4 września 1922 r.

Sąd Powiatowy.

Firma Sally Neumann Grudziądz zapisana w tutejszym rejestrze handlowym w oddziale A. nr. 611 ma być z urzędu skreślona. Celem wniesienia sprzeciwu wyznacza się czasokres 3 miesięcy. [2877

Grudziądz, dnia 5 września 1922 r.

Sąd Powiatowy.

Firma E. Löwenstein Łasin zapisana w tutejszym rejestrze handlowym w oddziale A. nr. 102 ma być z urzędu skreślona. Celem wniesienia sprzeciwu wyznacza się czasokres 3 miesięcy. [2878

Grudziądz, dnia 4 września 1922 r.

Sąd Powiatowy.

Baczność

destylacje, fabryki

oraz

hurtownie wódek!

Przepisowe książki magazynowe

spirytusu rektyfikowanego

Rejestry przychodu i rozchodu

wódek gatunkowych.

Świadectwa przewozowe

oraz

wszelkie inne formularze

ma stale na składzie

Drukarnia Pomorska T. Akc.

Grudziądz, Groblowa 27/29

Dzwona, cement, maszyna

do wybierania kartofli

korzystnie na sprzedaż

Towarzystwo Rolniczo-Handlowe z ogr. por., Grudziądz. 2858

Oddajemy bezpłatnie

wagonowo

Żużle

2855

Wielkopolska Papiernia T. A.

Bydgoszcz

Poszukuje się [2859

rutynowanych i doświadczonych

organizatorów na sekretarzy obwodowych

dla Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego na Pomorzu.

Pisemne zgłoszenia nadsyłać do

Sekretarjatu, Grudziądz

ulica Groblowa 31.

Starą, zużytą

BIELIZNĘ

i szmaty do czyszczenia kupuje w każdej ilości

Drukarnia Pomorska

Grudziądz, Groblowa 27/29.

Wróciłem

Dr. Zambrzycki

Specjalista w chorobach wewnętrznych i nerwow.

2868

Instytut Roentgenowski:

prześwietlania i naświetlania promieniami Roentgena, wszelkie zdjęcia roentgenograficzne. Elektroterapia.

Przyjmuję od 11—1 i od 4—6.

Grudziądz, Józefa Wybickiego, (Stara) 24, II ptr.

Murarze i cieśle

znajdą natychmiast przy dobrej płacy **zatrudnienie.** (2677

Mieszkanie i kuchnia na budowli

Poznański i Dorowski

Działdowo (Pomorze)



Najuporczywszy [2334A

ból głowy i migrene

usuwają proszki z kogutkiem

MIGREONO NERWOSIN"

sprzedają wszystkie apteki i drogerje.

HURT. Umbreit & Co, Poznan

Owsa

kupuję każdą ilość po cenach dziennych i proszę o opróbkowane oferty.

A. Kowalski, Grudziądz

Handel zboża [2870

telefon 368-369 Toruńska 4. telefon 368-369.

Złom-lano-żelazny

(Eisen - Guss - Schmelz)

kupujemy w każdej ilości.

„Wiepofana" Tow. Akc.

Wielkopolska odlewnia żelaza, fabr. maszyn i narzędzi

Poznań, ul. Dąbrowskiego 81. Tel. 1158.

2871

Przyjmujemy zamówienia na wszelkie odlewy żelazne.

Własna modelarnia. Piec czynny codziennie.

MAJĄTKI

wielkie i małe oraz najrozmaitsze nieruchomości i przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe do sprzedania z rąk niemieckich na Pomorzu i Poznańsk. Posiada wielki wybór największe na Pomorzu biuro

2806

REKLAMA POMORSKA i DOM HANDLOWY, Toruń

Stary Rynek 12. Telef. 818—819.

Własna filja Grudziądz, Rynek 10, tel. 728.

Przedstawiciele w różnych miastach.

Donoszę Szanownej Publiczności urzędom z miasta i okolicy Grudziądza

iż osiedliłem się

jako

piecownik

w Grudziądzu

przy ulicy **Trzeciego Maja nr. 27a.**

Wykonuję wstawianie i reperacje wszelkich piecy. Proszę o łaskawe wsparcie mego przedsiębiostwa. [3427

Stefan Łagoda

Okazja!

Futro fokowe i bibretowe z przepięknych skór francuskich, damskie, wprost z pracowni, najmodniejszy fason,

oraz futro męskie raglan tanio na sprzedaż.

Wysocki, Grudziądz

Plac 23 Stycznia nr. 11 [3424

Bank Ludowy

Założony w r. 1890.

Grudziądz, Józefa Wybickiego 21.

2072

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki i oszczędn. i oprocentowuje według umowy.

Baczność! Baczność!

Każdą większą i mniejszą ilość

żelaza

każdego rodzaju jako i

szyny, żelazo lane i kute, metale, szmaty, papier i szkło

kupuje i płaci ceny najwyższe.

Józef Skibiński 2133

właściciel Kabatek.

Plac 23 Stycznia. Telefon 92.

SAMOCHODY CIĘŻAROWE

2, 3 i $4^1/_2$ t. z gumowem obręczeniem gotowe do użytku natychm. do dostawy

Ceny korzystne.

Wytwornia Motorów Jezdnych „STADIE" Bydgoszcz,

Gdańska 160. Telefon 1602.

(2843)

Cierpiącym na

Reumatyzm • Podagrę • Newralgię

polecamy

Balsam Mentolowy

Pomerania

(Balsam uśmierzający)

Oddawna wypróbowany, przez lekarzy polecany środek przeciw reumatyzmowi, dolegliwościom podagrycznym i newralgii.

Zwracamy uwagę na markę „POMERANIA"

Pomorskie Towarzystwo Przemysłu Chemicznego „Pomerania". Grudziądz.

OTTO WALKER

JUBILER ZE SZWAJCARJI

Grudziądz, Józefa Wybickiego 17/19

Posiada wyłączne przedstawicielstwo, największych firm warszawskich nakrycia stołowego t. j. wszelkiego rodzaju noży, widelcy łyżek i temu pod.

Zakład otwarty od godz. 10—1 i 3—6

2007a

Co to jest

Przewodnik Chrześc. Demokracji?

Miesięcznik wydawany przez Chrześc. Narodowe Stronnictwo Pracy.

Podaje wskazówki i rady organizacyjne, informacyjne i społeczne, materjały do wykładów i gotowe wykłady.

Służy oświatowej i kulturalnej pracy chrześcijańsko - demokrat.

Potrzebny nieodzownie wszystkim, którzy w pracy chrześcijańskiej demokracji czynny chcą wziąć udział

Zamówienia przyjmuje

Księgarnia Społeczna - Poznań

Skarbowa nr. 12.



Sprzedaże

Na sprzedaż

szafa i łóżko.

Obejrzeć można od 5—6. Forteczna 18a pt.l. [2876a

Dom

do sprzedania. 2 składy wolne. Wiadomość: ul. Radzyńska 16. [3419

Czarny surdut

z kamizelką na średnią figurę, **kapelusze** męskie noszone. **szkła do konserw** na sprzedaż. Nadgórna 19, prt. [3434

WYŻŁY

do sprzedania. 3 pieski 2 miesięczne po 20.000 marek. **Nadleśnictwo Pelplin.** (3426

Lustro salonowe, bielizniarka, 3430

stół do rozciągania i 4 krzesła

także pojedyńczo

na sprzedaż

ul. Bartosza Głowackiego 13. prt. l. (daw. Gneisenaua przy Elizjum)

Pieczątki

Wł. Kulerski

Grudziądz

Pańska 19

Posady

Podróżujący

znający branżę galanteryjną zaraz **potrzebny** Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 3423

Poszukuje się

urzędnika

z kwalifikacjami bankowemi praktycznemi lub teoretycznemi. Zgłosz. osobiste 9—10. [2872

Bank Ludowy

Grudziądz

ul. Kwidzyńska nr. 21.

Potrzebni zaraz zdolni samodzielni [3415

elektromonterzy

na instalację siły i światła

Polskie Towarz. Elektryczne

Oddział w Grudziądzu

Mickiewicza 4.

Mieszkania

2 Panów

poszukują od 15-go b.m. względnie 1. X. dobrze

umebl. pokoju

w centrum miasta.

Oferty składać do Głosu Pomorsk. nr. 3434a.

Różne

Kurs tańca

rozpocznie się 3406

z początkiem września

(najnowsze tańce)

Zgłoszenia przyjmuje dziennie **A. Rożyńska, nauczycielka tańcy.** ul. Szkolna nr. 1, I.

Kilka większych

miejsc reklamowych

przy dworcu do wynajęcia. Informacji udzieli

P. Marschler,

Pl. 23 Stycznia 18. (2871

Ożenki

2 intelig. panie, licz. 21 i 30, brunetki, miłego charakteru, bardzo wesołe, pragną zapoznać się na tej drodze z intelig. panami (późniejszy ożenek nie wykl.) Oferty z fotogr. zechcą łask. nadesłać do Głosu Pom. pod nr. 3381

Kupna

Kupię dobrze utrzymany

GARNITUR

parowy do młocarni (lokomobilę, młocarnię i elewator także z osobna **Klewicz, Dubielno,** poczta Wrocławki (3429

Zguby

Zgubiono

na ul. Chełmińskiej lub Placu 23 Stycznia (3428

kamień wartościowy

(Rubin). Łaskaw. znalazcę npr. się o zwrot takowego za wysokiem wynagr. **R. Bardon,** ulica Chełmińska nr. 87

Zgubiono

torebkę ręczną

skórzana, zawierająca portmonetkę, pieniądze, binokle, rękawiczki, chusteczkę do nosa i różne rachunki w ulicy Józ. Wybickiego. Łask. znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzen.

Arendt, (3080

Grobla Tuszewska 22.

W dniu 5 bm. o godz. 10 wiecz. zgubiono, wysiadając z tramwaju u wylotu ul. Chełmińskiej **portfel czarny skórzany,** zawier. paszport władz okup. niem. w Warsz. na nazw. Bolesł. Witkowskiego, 18 000 mkp. gotówki i inne papiery. Upr. się o zwrot za wysokiem wynagr. w Adm. Głosu Pom. [3425

W niedzielę pozostawiono na górze zamkowej (3433

trykot dziecięcy

czerwony. Uczciwego znalazcę prosi się o odesłanie za nagrodą, ulica **Młyńska nr. 2.**